



Głos Lipna

MIESIĘCZNIK LOKALNY

WYDAWCA GMINNY OŚRODEK KULTURY W LIPNIE

6/2005 październik

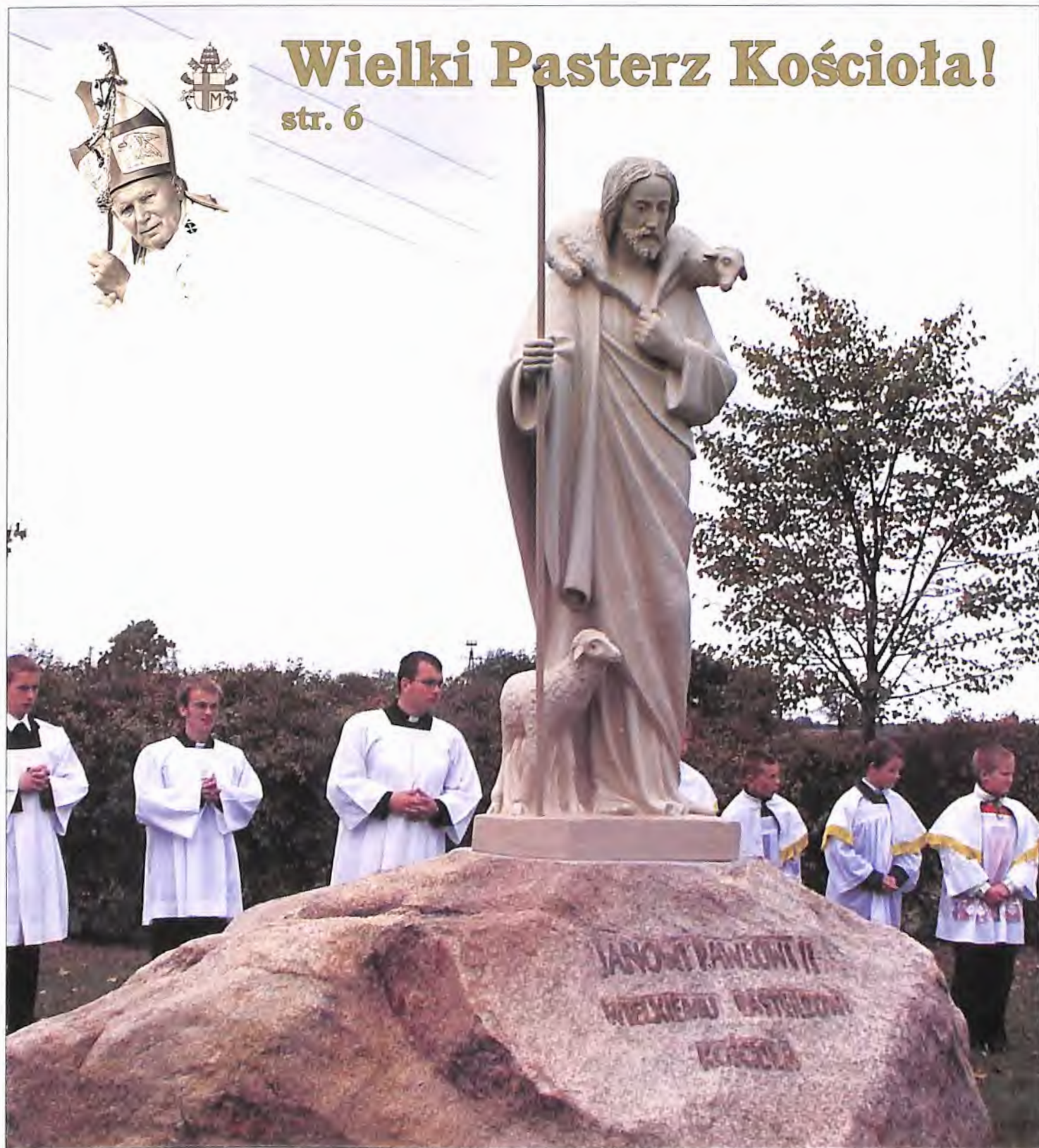
ISSN 642-9494

1 zł



Wielki Pasterz Kościoła!

str. 6



W kole kombatantów bez zmian

Alojzy Maćkowiak został na kolejną kadencję prezesem Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Wyboru dokonano podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego. Także dotychczasowi członkowie zarządu Stanisław Kaźmierczak - (sekretarz) i Józef Maćkowiak (skarbnik) zostali wybrani na kolejną ka-

dencję. Przedstawiciel Zarządu Okręgowego Związku w Lesznie - Edward Kromuszczyński wręczył Alojzemu Maćkowiakowi odznakę za zasługi dla związku.

Koło w Lipnie liczy 21 kombatantów i 35 osób podopiecznych, a każdego roku jego liczebność zmniejsza się. W tym roku groziła kołu likwidacja, jednak dotychczasowi członkowie zarządu zdecydowali się pracować przez następne cztery lata. W najbliższym czasie zlikwidowane zostaną okręgowe struktury związku w Lesznie. Nie wiadomo jednak co się stanie z kołami gminnymi. Jedną z opacji zakłada, że mają się nimi opiekować lokalne samorządy. Obecny podczas zebrania wójt gminy Lipno - Janusz Chodorowski zapewnił kombatantów, że gmina Lipno nie uchyli się od tego zadania.

Rafał Rosolski



Edward Kromuszczyński wręcza odznakę Alojzemu Maćkowiakowi

Fot. Rafał Rosolski

Spotkanie z poetką

Helena Gordziej była gościem Gminnej Biblioteki Publicznej w Lipnie.

W spotkaniu z poetką uczestniczyli uczniowie z trzech klas Gimnazjum w Lipnie.



Helena Gordziej - sitti w śródka grupy tuż za biurkiem

Pani Helena Gordziej jest autorką dwudziestu pięciu tomików poezji, dwóch książek dla dzieci oraz powieści dla dorosłych.

Poezję Heleny Gordziej publikowano w kilku językach obcych: greckim, serbsko-chorwackim, czeskim, niemieckim, ukraińskim, Wiersze

poetki zostały włączone do tomu „Poezja Polska - Antologia Tysiąclecia”.

Poezja Heleny Gordziej oscyluje między przeszłością a teraźniejszością, między prze-

mijaniem a walką o godną egzystencję ludzką. Autorka kocha świat, buntuje się przeciwko niesprawiedliwości, historii bogacenia się, zachłanności i żądzy samowładztwa.

Na zakończenie spotkania poetka rozdała tomiki poezji dla młodzieży.

Halina Karolewicz

Gaz ziemny - już niedługo?

Do 2007 roku będą zgazyfikowane Wilkowice. Istnieje także szansa, że w następnych latach gaz popłynie do Morkowa i Lipna.

Pierwsze prace rozpoczęły się w Wilkowicach na ulicy Lipowej i potrwać do 2007 roku. Dzięki staraniom władz samorządowych gminy Lipno, Wielkopolska Spółka Gazownicza rozważa możliwość zbudowania rurociągu przez Morkowo do Lipna. Inwestycja dla spółki będzie opłacalna, gdy zamiar korzystania z gazu ziemnego zadeklaruje 80% mieszkańców. W tej sprawie odbyły się już dwa spotkania z mieszkańcami Morkowa i Lipna. Zainteresowanie projektem jest dość duże. Do 15 listopada przyjmowane są wnioski o przyłączenie obiektu do

sieci gazowej. Można je otrzymać i złożyć w Urzędzie Gminy w Lipnie oraz siedzibie spółki w Lesznie przy ulicy Przemysłowej 12. Na podstawie ilości złożonych wniosków spółka podejmie decyzję o realizacji inwestycji, która mogłaby się rozpocząć w 2008 roku.

Aktualnie opłata za budowę przyłącza w wykopie otwartym na terenie bez nawierzchni utwardzonej do 5 metrów wynosi 920 zł (netto). Za każdy dodatkowy 1 metr przyłącza należy dopłacić 28 zł (netto). W niektórych przypadkach opłaty są większe np. przy większej średnicy przyłącza lub gdy przekop czy przecisk musi być wykonany przez nawierzchnię utwardzoną.

Rafał Rosolski

Smutny Dzień Nauczyciela

Z okazji Dnia Nauczyciela spotkali się emeryci-nauczyciele, pracownicy obsługi i członkowie Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lipnie.

W związku ze śmiercią Danuty Krukowieckiej - długoletniego prezesa oddziału, obchody Dnia Nauczyciela miały skromny przebieg. Zrezygnowano z wystawy prac członków i występów artystycznych. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć pani Danuty. Jest to dla nas nagła i ogromna strata - powiedział Jan Sawicki w-ce prezes koła. Podję-

liśmy decyzję, że planowaną przez panią Krukowiecką wystawę kolekcjonerską zostanie zorganizowana w późniejszym okresie i będzie jej dedykowana.

Z okazji zakończenia obchodów jubileuszu 100-lecia powstania ZNP wszystkim członkom oddziału wręczono pamiątkowe medale. W spotkaniu, które odbyło się w GOK-u w Lipnie uczestniczył Janusz Chodorowski - wójt gminy Lipno oraz Andrzej Eckert - v-ce prezes zarządu okręgu poznańskiego ZNP.

Rafał Rosolski



W spotkaniu uczestniczyli nie tylko członkowie ZNP. Byli także nauczyciele-emeryci i pracownicy obsługi

Fot. Rafał Rosolski

Fot. Rafał Rosolski

Wybory w gminie Lipno

Wybory parlamentarne do Sejmu

Komitety wyborcze	I	II	III	IV	Razem
Ruch Patriotyczny	12	9	1	0	22
KW Polska Partia Pracy	2	3	2	2	9
KW Liga Polskich Rodzin	74	48	66	27	215
KW Partii Demokratycznej-demokraci.pl	0	4	3	5	12
KW SDPL	18	9	17	6	50
KW Prawo i Sprawiedliwość	54	80	51	28	213
KW SLD	18	76	97	33	224
KW Platforma Obywatelska RP	42	105	86	56	289
KW PPN	0	1	1	4	6
KW PSL	40	38	9	45	132
KW Centrum	17	1	1	1	20
KW Platforma Janusza Korwina-Mikke	2	8	4	4	18
KW Polskiej Konfederacji Godność i Praca	2	2	0	1	5
KW Samoobrona RP	72	59	68	69	268
KW Inicjatywa RP	1	1	2	1	5

Frekwencja wyborcza - 38%

Wybory parlamentarne do Senatu

Kandydaci do Senatu	I	II	III	IV	Razem
Adamczak Mirosław Jan (Samoobrona)	89	99	100	77	365
Chlebowski Mariusz Jerzy	6	15	21	7	49
Dąbrowski Krzysztof	12	20	24	13	69
Dembny Artur Piotr	6	10	13	3	32
Ferenc Genowefa Maria (SLD)	37	56	40	40	173
Juszczak Jan Piotr	12	14	4	11	41
Kuświk Grzegorz Dariusz	27	12	7	9	55
Maćkowiak Zdzisław (PSL)	70	85	54	58	267
Martuszewski Stanisław Franciszek	8	7	3	3	21
Maruśka Janusz Wojciech	17	48	37	20	122
Muth Włodzimierz Kazimierz	2	5	4	1	12
Obsadny Kazimierz	52	68	58	43	221
Paczesny Tadeusz Stanisław	5	6	5	4	20
Paszkowski Jerzy Kazimierz	15	35	37	17	104
Pelc Tadeusz (PO)	55	98	94	46	293
Skoczylas Rafał (LPR)	124	108	83	56	371
Trybula Zbigniew Andrzej (PiS)	109	119	84	47	356
Witeczak Sebastian (PO)	59	120	100	65	344
Wojtyła Andrzej Franciszek	11	31	23	19	84

Frekwencja wyborcza - 38%

Wybory prezydenckie - I tura

Kandydaci	I	II	III	IV	Razem
Bochniarz Henryka Teodora	5	13	7	3	28
Borowski Marek Leszek	25	58	53	34	170
Bubel Leszek Henryk	1	0	1	0	2
Iliasz Liwiusz Marian	0	1	0	1	2
Kaczyński Lech Aleksander	177	153	117	88	535
Kalinowski Jarosław	16	21	5	10	52
Korwin-Mikke Janusz Ryszard	2	9	7	2	20
Lepper Andrzej Zbigniew	147	112	115	91	465
Pyszko Jan	0	1	0	1	2
Słomka Adam Andrzej	0	1	0	0	1
Tusk Donald Franciszek	113	260	250	184	807
Tymiński Stanisław	5	3	2	1	11

Frekwencja wyborcza - 50%

Wybory prezydenckie - II tura

Kandydaci	I	II	III	IV	Razem
Kaczyński Lech Aleksander	331	265	169	169	1014
Tusk Donald Franciszek	157	326	252	252	1063

Frekwencja wyborcza - 49,9%

Obwody wyborcze: I - Górkę Duchowną, Radomicko, Ratowice, Sulejewo, Targowisko. II - Lipno, Morkowo, Smyczyna, Błotkowo. III - Karłowko, Maryszewice, Wilkowice. IV - Goniembice, Gronówko, Klonówce, Koronowo, Wyciążkowo, Żakowo.

Klub na Polagrze

Członkowie Klubu „Traktor i Maszyna” wzięli udział w wystawie „Polagra Show”, która odbyła się 8 i 9 października 2005 roku w Szreniawie.

Klub zaprezentował 11 ciągników (2 Lanz Bulldogi, 4 Ursusy, 3 Zetory, 1 Deutz, 1

Dodatkowym magnesem przyciągającym do stoiska była ekspozycja miniatur ciągników i maszyn rolniczych wykonanych przez Rafała Mazurę. Klub reprezentowali: Leszek Nowak, Paweł Nowak, Piotr Głaczyński, Rafał Samelczak, Jacek Grzywacz.



Stare traktory cieszyły się dużym zainteresowaniem zwiedzających wystawę

RS09 oraz silnik stacjonarny „Slavia”). W stoisku klubowym można było uzyskać informacje o festiwalu w Wilkowicach i działalności klubu.

Zbigniew Jankowiak, Henryk Wieszczyński, Jan Wolniwicz, Hieronim Klecha i Rafał Mazur

Rafał Rosalski

Hojnie obdarowani



W październiku franciszkanie z klasztoru w Osiecznej zbierali dary w Morkowie i Lipnie. Zebrane płody rolne przysłużą się podczas zimy. Wszystkim darczyńcom franciszkanie składają gorące podziękowanie.

Rafał Rosalski

Andrzejkowa Biesiada

26 listopada 2005

sala widowiskowa GOK-u w Lipnie

Zespół Holiday's

Loteria fantowa

Piosenki biesiadne

Konsumpcja

Bilety w cenie 90 zł od pary można nabyć: u Józefa Staniewskiego (5290506), Grażyny Szturo (5341328) lub w GOK-u w Lipnie (5340257)

Gminne Biegi Przełajowe

Szkola Podstawowa w Górcie Duchownej zorganizowała w dniu 6 października 2005 roku „Gminne Biegi Przełajowe”.

W zawodach brało udział ok. 90 uczniów kl. IV - VI z czterech Szkół Podstawowych naszej gminy (Lipno, Wilkowice, Goniembice, Górka Du-

21 października 2005r.

Zwycięzcami poszczególnych kategorii zostali: Michałina Pawłowska (1995 i młodszy - 800 m), Bartosz Olejnik (1995 i młodszy - 800 m), Patryk Wachowiak (1994 - 1200 m), Przemysław Rozwałka (1994 - 1200 m), Anna Działkowiak (1993 - 1200 m), Marek Ma-



chowna). Trasa biegów przebiegała w parku przy szkole i jak przystało na biegi przełajowe miała zróżnicowany teren. Odkonano 6 biegów, w których uczniowie walczyli o zakwalifikowanie się do pierwszej 10-tki, co daje im możliwość udziału w Powiatowych Biegach Przełajowych w Lesznie - Zaborowie w dniu

tyaszczyk (1993 - 1200 m).

Rekord trasy na dystansie 1200m ustanowił Marek Matyaszczyk z wynikiem 4,14 minuty. Warto wspomnieć, że Marek w roku ubiegłym brał udział w biegach przełajowych na szczeblu wojewódzkim (w Powiatowych Biegach Przełajowych zdobył drugie miejsce).

Piotr Teśluk

Trzy medale we Wrocławiu

W dniu 2 października 2005 roku we Wrocławiu zawodnicy sekcji judo UKS Junior Lipno startowali w Otwartych Mistrzostwach Szkolnego Związku Sportowego w Judo Młodzików i Juniorów Młodszych.

Turniej zgromadził około 150 zawodników i zawodniczek z 16 klubów województwa wielkopolskiego, lubuskiego, dolnośląskiego. Zawody były

na bardzo wysokim poziomie i 7 osobowa ekipa z Lipna składała się z następujących zawodników: Iwona Kusior, Sylwia Sroczńska, Przemysław Kaluźny, Miłosz Kasztelan, Patryk Sameleczak, Klecha Szymon, Marcin Klecha. Miejsca medalowe zdobyli: Iwona Kusior (II miejsce), Miłosz Kasztelan (III miejsce), Patryk Sameleczak (III miejsce).

Mariusz Bąkowski



UKS „Junior” we Wrocławiu

Dla uczczenia patrona

Dla uczczenia naszego patrona, kilkusobowa reprezentacja gimnazjum udała się do Turwi, by uczestniczyć w jubileuszowym XX Biegu im. Dezyderyego Chłapowskiego.

Zawody, które odbyły się 1 października zgromadziły na starcie kilkuset biegaczy. Dla nas udział zakończył się miłym akcentem. Uczennica klasy IIB Dorota Nowak, wygrała bieg dziewcząt (rocznik 1991-92), za co otrzymała okazały puchar oraz śpiwór. Magda Łuczak ukończyła bieg na miejscu 7. W biegu głównym na dystansie 10 km mieliśmy jednego reprezentanta, którym

był niżej podpisany.

Andrzej Fularz



Dorota Nowak na podium

Gimnazjum w czołówce

We wrześniu Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska” ogłosił wyniki współzawodnictwa w ramach Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, za rok szkolny 2004/05.

Drugi rok z rzędu bardzo wysoko w tej klasyfikacji plasuje się nasze Gimnazjum. Po zeszłorocznym 25 miejscu,

tym razem pozycja 28, w gronie 372 sklasyfikowanych gimnazjów. Uczniowie zdobyli łącznie 166 pkt. Ze szkół Powiatu Leszczyńskiego i Miasta Leszna wyżej uplasowało się tylko Gimnazjum nr 1 z Leszna (26-170,5 pkt). Ze szkół powiatowych na 111 miejscu Gimnazjum w Rydzynie.

Andrzej Fularz

Wilkowice wygrywają

Dnia 12 października br. w Lipnie odbyły się Mistrzostwa Gminy w Piłce Nożnej Szkół Podstawowych, w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Rozegrano sześć emocjonujących spotkań między zespołami młodych piłkarzy ze szkół w Lipnie, Górcie Duchownej, Goniembicach i Wilko-

wicach. Drużyny z Wilkowic i Goniembic wygrały po dwa mecze, a w bezpośrednim pojedynku zremisowały 2:2. Lepszą różnicą bramek zwycięstwo w turnieju oraz awans do Mistrzostw Powiatu Leszczyńskiego wywalczyła drużyna z Wilkowic.

Justyna Fularz



Drużyna SP Wilkowice (od lewej stoją: Wotek Kosmala, Adrian Warzyński, Kamil Frauek, Adrian Jakubowski, Filip Maj, Adrian Ginter. Od lewej leżą: Eryk Kaczmarek i Tomasz Jankowiak).

Seniorzy świętowali



Na spotkanie z okazji „Dnia Seniora” licznie przybyli członkowie Klubu Złotej Jesieni w Lipnie. Najstarszym członkom klubu złożono życzenia i wręczono kwiaty. Dla seniorów zaśpiewały dzieci z sekcji wokalne GOK-u oraz zagrali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Lesznie. Miłym akcentem był występ delegacji z zaprzyjaźnionego klubu z Kąkolewa. Panowie bawili zebranych biesiadnymi piosenkami.

Na zdjęciu: (od lewej) Maria Bojek, Helena Maćkowiak, Czesław Klecha, Feliks Kostrowski (przewodniczący klubu), Helena Korbel i Roman Woźniński.

Rafał Rosolski

Msza św. należy do tradycji



W Wilkowicach „Dzień Seniora” odbył się w Domu Strazaka, jednak wcześniej seniorzy uczestniczyli we mszy św. W spotkaniu wzięli udział zaproszeni goście wójt gminy - Janusz Chodorowski, ks. proboszcz - Alfred Wltke, sekretarz gminy - Anna Drost. Klub Złotej Jesieni w Wilkowicach jest jednym z największych klubów w gminie. Jego przewodniczącą Irena Stróżak z dumą podkreśla, że udział seniorów we mszy św. należy do tradycji.

Rafał Rosolski

Spotkanie seniorów



Z okazji Dnia Seniora spotkali się seniorzy Koła PZERiJ w Lipnie. Kwiatami uhonorowano najstarszych członków Helenę Maćkowiak i Zygmunta Laskowskiego. W części artystycznej wystąpiły dzieci z sekcji artystycznych działających przy GOK-u w Lipnie. Na akordeonie grał także Mieczysław Konieczny, który bawił seniorów popularnymi melodiami. Zarząd koła organizuje Andrzejki w sali GOK-u. Impreza odbędzie się 22 listopada od godziny 17.00 do 24.00. Wstęp kosztuje 25 zł od osoby, a zapisy przyjmują Teresa Jankowska i Janina Marach.

Rafał Rosolski

Zaproszenie na zawody

W dniu 12 listopada o godzinie 10.00 rozpocznie się Turniej Szachowy dla Młodzieży z okazji Święta Niepodległości.

W dniu 26 listopada odbędzie się Otwarte Mistrzostwa Gminy Lipno w Warcubach Klasycznych. Rywalizacja odbędzie się w kategorii szkół

podstawowych, gimnazjalnych i seniorów. Wpisowe 4 zł. Zawody rozpoczną się o godzinie 8.00.

Turniej odbędzie się w GOK-u w Lipnie, a ich organizatorami są UKS Roszada Lipno, GOK-Lipno i Stowarzyszenie Powiatowe w Lesznie.

Zbigniew Myszak

Kasztanowe żniwa

O tym, iż jesienne popołudnie można spędzić przyjemnie i pożytecznie przekonali się uczniowie Szkoły Podstawowej w Lipnie.

Po raz pierwszy w tym roku wzięli udział w zbiórce kasztanów. Za kilogram tych owoców dostali w skupie 22 grosze. Nie jest to duża suma, ale jak stwierdzili uczniowie kasztany przyjemnie się zbiera i szybko przybywa ich w koszykach lub innych naczyniach i są one dość ciężkie.

Skup kasztanów prowadzi od wielu lat pan Krzysztof Piwoński z Jeziorok, który współpracuje z firmą Kampol z Siedlec koło Wolsztyna, gdzie kasztany przerabiane są na substancję o nazwie escyna, którą wykorzystuje się w chirurgii urazowej, medycynie sportowej i w leczeniu schorzeń naczyniowych.

Zbiórka kasztanów to dobry zarobek dla szkoły. W ciągu jednego miesiąca zebraliśmy 2,5 tony tego owocu, co dało niezłą sumę. Pieniądze te zostaną przeznaczone na ukwiecenie szkolnych koryta-

rzy. Brązowe owoce zbierały nie tylko dzieci, ale całe ich rodziny. Duży wkład w zbiórce mieli również niektórzy nauczyciele. Za tak duże zaangażowanie szkoła otrzymała w prezencie od pana Piwońskiego króliczka miniaturkę, którym zaopiekowała się pani katechetka.

Ze względu na to, iż jesteśmy szkołą, w której szczególnie nacisk kładzie się na edukację ekologiczną, nie była to pierwsza zbiórka w naszej szkole. Od wielu lat szkoła nasza organizuje akcję zbiórki makulatury. Przekazaliśmy do skupu kilkadziesiąt ton tego surowca. Pieniądze z tej zbiórki w całości przeznaczone były na zakup sztandaru szkoły, a klasa, która najwięcej zebrała makulatury miała dofinansowaną wycieczkę do Ochli, gdzie zwiedzała Muzeum Etnograficzne.

Mamy nadzieję, że kolejne akcje przyniosą Szkole Podstawowej w Lipnie jeszcze większy zysk i już z utęsknieniem czekamy na kolejne kasztanowe żniwa.

Ewelina Kaczmarek

Wielki Pasterz Kościoła!

Kiedy wieloset tysięczny tłum wiernych zgromadzonych na Placu św. Piotra w czasie obrzędów pogrzebowych Jana Pawła II po komunii rozpoczął wielominutową owację: „Santo subito!” (Święty natychmiast!) i polskie „Święty!, Święty!”, wyraźnie wzruszony kard. Joseph Ratzinger, przewodniczący liturgii pogrzebowej, długo wyczekiwał wsłuchany w głos ludu. Wtedy właśnie rodził się w umysłach i sercach pomysł uczczenia w parafii przez nas „Pokolenie JP II” tego Wielkiego Pasterza Kościoła Jana Pawła II.

Przyszła myśl, by nadać naszemu wotum charakter czysto sakralny. Ponieważ Jan Paweł II swoim pontyfikatem ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia

zaangażowanie przy przygotowaniu fundamentu pod 18-tonowy kamień, osadzeniu go i wykuciu napisu, przywiezieniu z Piekar Śląskich i postawieniu figury oraz pielęgnacja zieleni wokół niej i przy ka-



chrześcijańskiego jako drogę dla osiągnięcia zbawienia, powiedziałem parafianom: „postawimy figurę Chrystusa Dobrego Pasterza”. Plany ziściły się zaskakująco szybko. Podzielenie się tym pomysłem z wiernymi stało się iskrą, która zapaliła do działania wszystkich: ktoś przyszedł i powiedział gdzie można znaleźć kamień pod figurę, ktoś inny zaproponował konkretną pomoc, jeszcze inny ktoś... tak mógłbym tu wymieniać dziesiątki rozmów, rad, wskazówek, a przede wszystkim konkretne

płacy, i wielką ofiarność. Nie zdziwił mnie zaskakujący zbieg okoliczności, gdy wracając na probostwo - w chwilę po postawieniu figury na kamieniu przy drzwiach spotkałem Państwa (prosił o zachowanie anonimowości), którzy wraz z siostrą Zdzisławą z Trzebnicy przywieźli nam na pięć dni przed odpustem relikwie patronki naszej kaplicy, św. Jądwigi Śląskiej to była Boża Opatrzność.

Przyszedł 16 października: Dzień Papieski i dzień odpustu w Lipnie. O 12.00 uroczyste

wprowadzenie relikwii, Eucharystia, a po niej procesyjne przyście pod figurę Dobrego Pasterza stojącą przed kaplicą



w pobliżu ruchliwej „5” na olbrzymim głazie z napisem „Janowi Pawłowi II Wielkiemu Pasterzowi Kościoła, Lipno 2005” i jej poświęcenie. Celebrazji przewodniczył ks. socjusz Krzysztof Olejnik z

nas po właściwych ścieżkach, jest naszą pociechą, a Jego łaska i dobroć pójść w ślad za nami przez wszystkie dni życia byśmy nie ulekli się złu. 15.00 sala GOK-u w Lipnie wypełniona po brzegi (około

1300 osób) rozpoczynamy I Festyn Parafialny, 1000 losów rozchodzi się w pierwsze pół godziny, trzeba na miejscu dorobić jeszcze 1500, konkursy, występy i świetna zabawa a przy tym i coś „na żóładek”



mórkowskiego nowicjatu, a przybyli księża, bracia klerycka, zaproszeni goście i licznie zgromadzeni wierni w duchu modlitewnego skupienia stanęli przed Tym, który wiedzie

nawet po odpustowym obiedzie. Poczta Polska wydała w nakładzie 2000 specjalną kartkę pocztową i okolicznościową pieczęć by uwiecznić to wielkie wydarzenie to też była inicjatywa parafian. Sponsorów tyle, że ilość nagród - i to jeszcze jakich przekroczyła 160. Dlaczego - ktoś zapyta? Bo przyświecał festynowi szczytny cel: przez wspólną zabawę parafianie chcą zebrać fundusze na założenie ogrzewania w kaplicy w Lipnie.

Wdzięczność z pamięcią w sercu pragnę wyrazić wszystkim, których hojność najlepiej zna Bóg i polecić Temu, który prowadzi nas „do źródeł wód życia” - Dobremu Pasterzowi, Bóg zapłać!

Ks. Romuald Turbański

PRZEZ WSTAWIENNICTWO SŁUGI BOŻEGO JANA PAWŁA II

Boże w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwala krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości.

On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i męczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza,

wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą.

Udziel nam, za jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski,

o którą prosimy z nadzieją, że Twój Sługa Papież Jan Paweł II, zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych

Amen.

Za zgodą władzy kościelnej CAMILLO KARD. RUINI
Wikariusz Jego Świętości dla Diecezji Rzymskiej

na boku

W warunkach kolejnych okoliczności szczególnych

Znów mam wrażenie, że przeżywam w Rzeczypospolitej Polskiej, historyczne chwile. Stwierdzam to z prawdziwym niepokojem, ponieważ, zauważam, iż jakoś tak przeżywanie historycznych chwil zdarza mi się nadzwyczaj często. Oczywiście mogę się pocieszyć, że świadomość przeżywania w Rzeczypospolitej Polskiej szeregu historycznych chwil jest udziałem niejednej przecież dziesiątki milionów moich rodaków. Aktualnie natomiast historyczność chwili wynika nie tylko z niemal równoczesnego zaistnienia zmian na dwu szczytach władzy (parlamentarnym i prezydenckim), ale także - z obrazu (ukształtowanego na tych szczytach) orientacji politycznych bardzo odległych od strony, na której mieści się moje serce, czyli od strony lewej. Cóż, mojemu sercu jest wstyd - nie dlatego, że tam się właśnie mieści, lecz dlatego że wygwizdani głosami wyborców zo-

stali ci, którzy za miłośników strony lewej w minionej kadencji się podawali. Wstyd zaś tym bardziej jest doskwierający, iż wygwizdani zostali jak najślusniej.

Cierpię zatem. Lecz wcale nie w milczeniu, gdyż niezależnie od kwestii orientacji najżywiej jestem zainteresowany warunkami życia społeczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej oraz warunkami, w których decydecji, właśnie obejmujący władzę i urzędy, Rzeczypospolitą Polską umieszczają. Prawda przy tym jest taka, że nawet gdyby wszyscy decydenci byli ludźmi nieposzlakowanymi szlachetnymi, kierowali by się wyłącznie najlepszą wolą i pracowali z wykorzystaniem w najwyższym stopniu swoich talentów i sił, na warunki życia w kraju położonym między Odrą i Bugiem, Baltykiem i Tatrami, będą mieli wpływ ograniczony szeregiem różnych czynników - w tym koniunkturami gospo-

darczymi w Europie i na świecie w powiązaniu, ma się rozumieć, z sytuacją międzynarodową w znaczeniu politycznym i w skali globalnej.

Jestem, niestety, nazbyt małoduszny by ufać, że każdemu uczestnikowi władzy państwowej wyłącznie dobro Kraju będzie leżało na sercu. Stąd więc moja niepewność, czy składane obietnice ulżenia szczególnie potrzebującym pomocy w kapitalistycznej rzeczywistości oraz zadbania o pomyślność przedsięwzięć gospodarczych - zostaną spełnione, czy na arenie międzynarodowej będzie się dokonywać autentyczne umacnianie pozycji Rzeczypospolitej Polskiej.

W warunkach Gminy Lipno można zauważyć działania podnoszące standardy życia społeczności. Nie wolno jednak nie zastanawiać się, czy stanowione od teraz prawo będzie tym działaniom nadal sprzyjać i czy tempo realizacji owych działań będzie można

uznawać za wystarczające w odniesieniu do cywilizowanego rozwoju podobnych wielkością terenów w niemieckich landach, francuskich departamentach czy prowincjach hiszpańskich. Wiem, to zależy także w jakimś stopniu ode mnie - tego, który uczestniczy w samorządowym decydowaniu. Lecz owe samorządowe decydowanie opiera się na stale tworzonemu prawie państwowym i w kształcie ostatecznym wynika także z aktualnej kondycji finansowej oraz zachodzących zjawisk społecznych i gospodarczych obszarów bardzo daleko wykraczających wymiarami poza naszą podstawową jednostkę administracyjną.

Czego więc spodziewam się po kolejnych historycznych chwilach. Otóż właśnie - nie wiem. Kiedy bowiem piszę te słowa jako takie chwile historyczne jeszcze trwają a tak się dzieje, że rzeczywistość kształtuje oblicze, gdy chwile historyczne (jako takie mijają).

Tadeusz Hofmański

Kubuś Puchatek w Przedszkolu w Lipnie!

Calkiem niedawno 17 października do Przedszkola w Lipnie zawitał Kubuś Puchatek - bohater bajki A. Milne. Tego dnia bowiem, obchodził swoje urodziny. Postanowił spotkać się z dziećmi, by wspólnie z nimi bawić się z okazji swojego święta.

Impreza pod hasłem „Urodziny Kubusia Puchatka” odbyła się z inicjatywy Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz dyrektora Przedszkola w Lipnie w oparciu o akcję Cała Polska Czyta Dzieciom. Impreza w całości została zasponsorowana przez Bibliotekę. Do udziału zaangażowały się nauczycielki grup starszych, którym ten pomysł spodobał się.

Moje kontakty z Biblioteką zaczęły się już wówczas, gdy pracowałam w Przedszkolu w Lesznie. W oparciu o coraz to nowe pomysły organizując wspólnie z biblioteką spotkania z bohaterami bajkowymi dla dzieci. Poprzez nasze działania dziecko ma możliwość przeniesić się w świat fantazji,

gdzie naprawdę czuje się świętowanie. Postanowiłam, że tym razem do imprezy zaprosimy starsze grupy przedszkolne w Lipnie. Urodziny Kubusia to impreza, która zachęca dzieci

różnorodnych przyborów. Nie zabrakło też czasu na głośne czytanie. Gościem specjalnym był przedstawiciel Radia Merkury - Jacek Marciński, który przeczytał fragment przygody

wanego przez cukiernię państwa Kolan, którym serdecznie dziękujemy.

Nadmienię również, że w związku z tą uroczystością ogłoszony został w naszym przedszkolu konkurs plastyczny pt. „Kubuś Puchatek i jego przyjaciele”. Wzięły w nim udział dzieci starsze. Wszystkie prace zostały nagrodzone upominkami. Natomiast, nagrodę główną otrzymało aż pięcioro dzieci z przedszkola. Był to wyjazd do Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu, gdzie czekało na dzieci wiele niespodzianek w grocie oraz podczas zwiedzania. Miło jest bawić się wspólnie z bajkowym bohaterem, dlatego ciężko było rozstać się po zakończeniu uroczystości. I choć Kubuś Puchatek ma już... siedemdziesiąt dziewięć lat, to obiecał, że w przyszłym roku znów nas odwiedzi. Długo pozostaną w nas wrażenia z tak „słodkiego spotkania”.

Edyta Kaczmarek



Fot. Edyta Kaczmarek

Sta lat dla Kubusia Puchatka

do wspólnego działania, poprzez różne jego formy - szukanie miodu dla misia, doczepianie ogonka Kłapouchkowi, pąsy, tańce czy też zabawy plastyczne z wykorzystaniem

Kubusia Puchatka. Atrakcją okazały się życzenia i upominki dla Kubusia oraz pyszne wafle z miodem. Nie obyło się bez wspaniałego tortu na cześć Kubusia Puchatka, przygoto-

Nr
6/2005

GŁOS MŁODYCH

DUCH HALLOWEEN

Czy święto duchów zaczęło obchodzić w Ameryce? Co symbolizuje dynia? Co łączy wesołą grupkę przebierańców z satanistami? Jak to wygląda w Polsce?

Złowieszcza aura mroku i strachu spowija okolice nocą z 31 października na 1 listopada. W oddali na szczytach wzgórz, w ciemnościach nocy, niczym kacie oczy, błyszczą ogniska. Każdy chłop wie, że to Druidzi przywołują dobre duchy i odstraszają te złe. Tak. Trzeba było się bronić przed ciemnymi mocami. Złożyli już ofiary, aby przebłagać boga śmierci Samhaina. Poprzebierali się w zwierzęce skóry, chcąc uniknąć prześladowań ze strony widm i zjaw. Mimo to w wiosce panuje złowieszcza cisza. Wtem rozległo się głośnie pukanie. Przeleknięty gospodarz uchylił lekko drzwi. W czar-

nej, długiej szacie, trzymając w rękach rzepę ponacinaną na kształt demona, stoi Druid. Trzeba dać mu, czego zażąda, w przeciwnym razie przeklinac domostwo: *„oby chciał tylko jedzenia, a nie jednego z moich dzieci na ofiarę”*.

Tak 2000 lat przed Chrystusem Celtowie, zwłaszcza mieszkańcy Irlandii, obchodzili noc zwaną dziś All Hallow Evening – wieczór wszystkich świętych. Pogańskie święto ewoluowało pod wpływem chrystianizacji. W XIX wieku tradycja ta dotarła do Nowego Świata. Właśnie tam, w Ameryce, powstało dzisiejsze Halloween.

Poprzebierane za potwory, czarownice i diabły dzieciaki chodzą od domu do domu, krzyząc: „Cukierek albo psikus”. Przed domami stoją powykrywane dynie, świecące w środku latarkami. W ten wieczór modne są bale kostiumowe, dyskoteeki, wróżby, sesanse pełne horrorów. Wszędzie rozbrzmiewa śmiech. Lubimy ten nastrój tajemniczości. Nikt nie zastanawia się nad znaczeniem uroczystości. To tylko masowa rozrywka.

Nie każdy świetnie bawiący się podczas tej maskarady, zdaje sobie sprawę z tego, w czym uczestniczy. W przeszłości dynia w kształcie demona była symbolem potępionych dusz. Stawiając ją przed domem wyznawcy szatana liczyli na pomoc demonów. Według innej wersji zapalone świeczki w dyni mają bronić domostwo przed złem. Która z nich jest

bardziej prawdopodobna? Podczas świetnej zabawy w noc strachów ginęli ludzie i zwierzęta, podpalano kościoły, beczeszczono cmentarze... Niektórzy nazywają ten wieczór „nocą piekła”. Jest to też ulubiona data satanistów i okultystów.

No cóż, nie mogę udowodnić wszystkich tych faktów. To od nas zależy jak podejść do tego święta. Jeśli widzimy w tym tylko niewinną zabawę... Z drugiej jednak strony jak to komponuje się z naszą narodową tradycją? Moim zdaniem warto zastanowić się nad Halloween. Nie kopiujmy bezmyślnie wzorców zachodnich. Może wystarczy zachować umiar, aby zadbać o własne bezpieczeństwo i nie urazić uczuć innych.

Agnieszka Nosek

Wieczna pamięć

Już niedługo na cmentarznych grobach zapłoną znicze. Płoną cały rok, jednak 1 listopada jest ich znacznie więcej. Tego dnia całe rodziny przychodzą odwiedzić swoich bliskich na miejscu ich wiecznego spoczynku.

Czy Święto Zmarłych to dzień smutny czy radosny? Czy jest lubiane i oczekiwane tak samo jak inne święta? Zdania na ten temat – jak zresztą i na każdy inny – są podzielone. Kolorowe znicze świecące na grobach mają swój urok. Zwłaszcza oglądane wieczorem, gdy zapada zmrok. „Bardzo lubię to święto” – wyznaje siedemnastoletnia Aleksandra. „Uwielbiam spacerować wieczorem po cmentarzu i wspominać dziadków. Tego dnia chętniej niż kiedy indziej sięgam po stare zdjęcia i albumy” – dodaje dziewczyna. Podobnego zdania jest Paweł. „To święto jest dla mnie bardzo ważne. Uważam, że 1 listopada wszyscy

myślimy o zmarłych, o których często w ciągu całego roku zapominamy czy nie chcemy myśleć” – stwierdza licealista. „Święta Zmarłych kojarzy mi się zawsze z powstańcami, żołnierzami i wszystkimi którzy zginęli w imię wolności ojczyzny” – oznajmia osiemnastoletnia Kasia. „Ci ludzie bardzo dużo dla nas poświęcili – bo przecież nie mogli oddać nic cenniejszego niż własne życie. Mimo to ich groby są często zapomniane” – kończy swoją wypowiedź. Ciekawe czy na grobie powstańców wielkopolskich – którym swą nazwę zawdzięcza jedna z lipińskich ulic – znajdującym się na śmigiełskim cmentarzu ktoś zapali lampkę? Ludzie, którzy 23 stycznia 1919 roku zginęli od niemieckich kul w obronie Lipna byli mieszkańcami Morownicy i Śmigła.

Czy stojąc nad grobami naszych bliskich zastanawiamy się ile nie odkrytych mogił żołnierzy kryje w sobie polska ziemia? Ilu bohaterów, którzy

„podarowali” nam wolną ojczyznę nie zostało pochowanych w godny sposób? Na ilu grobach nieznanym żołnierzom nie zapłonę ani jeden znicz, nie zostanie położona żadna wiązanka? A są to ludzie, którym pamięć jak najbardziej się należy.

Są jednak i tacy, którzy nie przepadają za tym listopadowym świętem. Należy do nich między innymi dwudziestoletni Artur. Dla niego jest ono bezsensowne. „Nie lubię tego

święta ponieważ jest smutne, kojarzy się ze śmiercią” – twierdzi.

Każdy z nas sam doskonale wie z jakich powodów 1 listopada wybierze się na cmentarz oraz jaki jest jego stosunek do tego święta. Jednakże ma onopodobnie jak płonące wieczorem znicze – swój głęboki urok. Bo jest świętem zmuszającym do refleksji – nad kruchością życia i jego sensem.

Lidia Kowalik



Groby powstańców wielkopolskich poległych pod Lipnem

KĄCIK RECENZENTA

Cu może dziać się na zagubionej posród pól pszenicy włoskiej wiosce? Wydaje się, że nie nadzwyczajnego. Pozory jednak mylą...

„Nie boję się” to książka włoskiego pisarza Niccolò Ammanitiego, który określany jest przez swych rodaków „niezwykłym talentem”. Powieść opowiada o 9-letnim chłopcu, który mieszka w małej wiosce Acqua Traverse. Nic się tam nie dzieje. Dni są tak upalne, że dorośli nie wychodzą ze swych domów do wieczora. Jedynym zajęciem dzieci jest zabawa na otaczających ich polach. Główny bohater, Michele, bawi się jak zwykle z kolegami. Najstarszy z nich, Czacha, jest przywódcą grupy dzieci. Co chwilę wymyśla wyścigi, w których wszyscy muszą uczestniczyć, a przegrani muszą wykonywać zadania jakie im powierza. Pewnego dnia Michele wraz z

Barbara, Marią, Czachą, Salvatore i Remo postanawiają wspiąć się na ogromne wzniesienie, porośnięte złościami zbożem. Okazuje się, że za nim kryje się dolina, zgłębienie porośnięte drzewami. W tym małym zagajniku znajdował się stary, opuszczony i zrujnowany dom. Dzieci były bardzo ciekawe co znajduje się na piętrze. Aby się tam dostać trzeba było się wspiąć. Michele przegrał wyścig, dlatego to właśnie jemu Czacha powierzył to niebezpieczne zadanie. W trakcie wydostawania się z ruiny chłopiec odkrywa kryjący wielką tajemnicę dół wykopany w ziemi...

Historia ta pokazuje w jaki sposób mały chłopiec postrzega świat, wartość prawdy i zau-

fania, dobro i zło oraz jak radzi sobie z brutalnym, złym światem dorosłych. Ukazuje jak i dlaczego małe dziecko przeciwstawia się swojej rodzinie, najbliższym – przeciwstawia się w imię dobra. Książka przedstawia jak zachowuje się 9-letni chłopiec wobec strachu i bezradności, które opo- walały jego serce, jak wykorzystuje swą odwagę, dziecięcą mądrość oraz wyobraźnię do walki z nimi.

Jest wiele powodów, dla których warto sięgnąć po książkę Niccolò Ammanitiego. „Nie boję się” została wydana w 2001 roku i przetłumaczona na ponad 20 języków, otrzymała prestiżową włoską nagrodę literacką „Premio di Viareggio”, niedawno na jej podstawie powstał film. Myślę, że już bardziej nie można zachęcić do jej przeczytania! Polecam!

Agata Cichoszewska

Ale telefon!!!

Mieć w posiadaniu telefon komórkowy to dziś coś naturalnego. Ja chętnie skupiłbym się na jednym konkretnym modelu, ponieważ według znawców jest on uważany za największe osiągnięcie techniki tego tysiąclecia. Mowa o telefonie firmy Siemens SX1. Pomimo tego, że kolejnym w czołówce wśród telefonów jest Sony Ericsson, któremu do dzieła Simensa daleka droga.

Aparat fotograficzny, odtwarzacz wideo, organizator i wiele innych gadżetów w nowym telefonie komórkowym Simensa SX1, bo tak nazywa się ten model jest nowoczesny, dynamiczny, z przyciskami na bokach i dużym wyświetlaczem. Umieszczony pod ekranem klawisz nawigacyjny po-

wała na bardzo łatwe poruszanie się po aparacie. Ten telefon wyróżnia się gigantyczną, jak na komórkę, pamięcią 24 MB przede wszystkim na muzykę (telefon posiada oczywiście odtwarzacz MP3). Pamięć można powiększyć o dodatkową kartę MMC. Pamięć można też wykorzystać do organizera. SX1 ma radio UKF i ultranowoczesny, kolorowy wyświetlacz umożliwia wyświetlenie 65 tys. barw przy niespotykanej w żadnej innej komórce rozdzielczości ekranu ponad 176 tys. pikseli. Wbudowany aparat fotograficzny już nikogo nie zdziwi. Zdjęcia poszczególnych osób, można połączyć z numerami książki telefonicznej. W najwyższej klasie komórek do standardu należą już dyktafon czy kalkulator tutaj tego też nie może zabra-

nąć. Ale dość nietypowym elementem jest... wbudowany odtwarzacz wideo. Tych, którzy lubią grać, ucieszy fakt, że SX1 pozwala na korzystanie z nieograniczonej liczby gier przeznaczonych dla platform Series 60 lub Java. By ściągać MP3 lub gry, także całkowicie musi mieć „porozumienie” z komputerem, dlatego zaopatrzonego w podczerwień typu IrDA i Bluetooth. Bateria umożliwia 400 godzin pracy w trybie czuwania. Tyle elementów znajduje się w komórce ważącej zaledwie 110 gramów!!!

Nie myślcie, że to reklama, ale zilustrowanie nowej zdobyczy techniki. Czy posiadanie takiego telefonu to konieczność czy snobizm? Wielu ludzi uważa, że to przesada mieć takie komórki no, ale cóż przecież młodzież wie najlepiej

Aneta Kuczmarek

Osiągnięcia XXI wieku

Zapytałam młodzież, czy są zadowoleni z osiągnięć techniki XXI wieku. Oto odpowiedzi.



Ula
Frackowiak
klasa Ia
II LO
w Lesznie

Nie wyobrażam sobie życia bez telefonu komórkowego czy internetu. Dzięki „komórcze” mój kontakt z przyjaciółmi z gimnazjum się nie urwał, a internet to dla mnie źródło wiedzy oraz rozrywki. Osiągnięcia XXI wieku to również leki, umożliwiające leczenie wielu chorób oraz szybkość przemieszczania się, niestety wiąże się z tym skażenie środowiska.



Monika
Resińska
klasa IIa
Gimnazjum
w Lipnie

Za osiągnięcia XXI wieku uważam wynalezienie wszelkich przedmiotów, dzięki którym można rozmawiać, połączyć się ze sobą. Są nimi np. telefon komórkowy, satelity. Uważam, że osiągnięcia służące do porozumiewania się są pomocne i dobre.



Magdalena
Hoffman
klasa Ib
Gimnazjum
w Lipnie

Do osiągnięć XXI wieku zaliczać możliwości łączności między ludźmi na dużą odległość w bardzo krótkim czasie. Poprzez satelity, telefony komórkowe ludzie mogą szybko się porozumiewać i wymieniać informacje, a więc są to rzeczy przydatne i niezbędne

Katarzyna Jezierska

Sprostowanie

W numerze 5/2005 „Głosu Młodych” zostały błędnie podpisane zdjęcia. Obok przedstawiamy prawidłowy opis do zdjęć. Za pomyłkę przepraszamy

Redakcja



Teresa
Filipiak
nauczycielka
chemii
w III LO



Jolanta
Lorek
nauczycielka
biologii
w III LO

GŁOS MŁODYCH - redakcja:

Tomasz Kuczmarek - redaktor naczelny, Lidia Kowalik, Agnieszka Nosek, Katarzyna Jezierska, Agata Cichoszewska, Aneta Bartosz, Kamila Kukułkiewicz, Aneta Kuczmarek.

Krzysztof Chrzan Krzyżówka 6/2005

ZAPRAZA



Rozwiązaniem krzyżówki jest
sentencja Georga Herberta

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań nadesłanych do dnia 5 grudnia 2005 r. na adres GOK w Lipnie zostanie rozlosowany talon na asortyment sklepu spożywczo-przemysłowego „U Ali” w Lipnie.

Rozwiązanie krzyżówki nr 5 brzmi: *Rybak rybaka widzi = daleka*. Spośród nadesłanych prawidłowych rozwiązań z krzyżówki nr 5 wylosowano zwycięzcę, którym został Piotr Kubiak z Lipna.

Sklep spożywczo-przemysłowy
„U ALI”

Oferuje:

- artykuły spożywcze
- wędliny
- chemię gospodarczą
- art. papiernicze
- odzież

Lipno, ul. Powstańców Wielkopolskich 52
tel. (0-65) 5340265

TARTAK „STEFAN”

zatrudni
tartaczników i stolarzy

Włoszakowice, ul. Jana Otto 13,
tel. 0-603669829 lub 065/5370015
www.tartakstefan.pl
mail: biuro@tartakstefan.pl

[illegible]**Krzyżówka 6/2005**

Rozwiązanie:

Imię i nazwisko

Adres

Telefon

Ogłoszenia drobne

Można wpisać tylko jedno 4 wyrazowe ogłoszenie

Treść:

XIV FINAŁ WOŚP

Na początku przyszłego roku 7 stycznia odbędzie w całym kraju kolejny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zbiórka pieniędzy odbędzie się także na terenie gminy Lipno. W październiku przy Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie został zarejestrowany sztab WOŚP. Na przyszłych wolontariuszy czeka 25 identyfikatorów. Osoby zainteresowane (młodzież gimnazjalna, szkół średnich oraz studenci) proszę o zgłaszanie się do sekretariatu GOK-u. Obowiązkowo należy przynieść zdjęcie legitymacyjne.

W Lipnie będzie to już szósty finał WOŚP. Podczas ostatniej zbiórki w styczniu 2005 roku wolontariusze zebrali na terenie gminy Lipno rekordową kwotę 8 105,11 zł.

Rafał Rosolski

Złota Iwona

Zawodnicy sekcji judo UKS Junior Lipno startowali w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików i Młodziczek w Judo w Koszalinie.

Turniej zgromadził około 150 uczestników z 10 klubów województw wielkopolski i zachodniopomorskiego, sekcja była reprezentowana przez



8 osobową ekipę tzn. 2 zawodniczek i 6 zawodników. W tych zawodach złotą medalistką została Iwona Kusior, która wszystkie walki wygrała przed regulaminowym czasem. Wicemistrzem został także Patryk Sameczak. Brązowe medale zdobyli: Sylwia Sroczyńska, Miłosz Kasztelan, Przemysław Kałużny. Pięte miejsca zajęli: Jakub Dominiak i Szymon Klecha. Zawody odbyły się 24 września 2005 roku.

Podczas ubiegłorocznej edycji zawodów wywalczyliśmy 1 medal srebrny, a w tym roku już pięć medali w tym jeden złoty. Po tych zawodach klub zdobył 8 punktów w ogólnopolskiej klasyfikacji sportu dzieci i młodzieży.

Mariusz Bąkowski

Wyniki po pracowitych wakacjach

We wrześniu br. zawodnicy sekcji judo UKS JUNIOR w Lipnie startowali w Międzynarodowym Turnieju Judo Młodzików i Dzieci w Trzciance k/ Pily. Turniej ten zgromadził około 300 zawodników i zawodniczek z Polski i Rosji.

Iwona Kusior i Patryk Sameczak zajęli pierwsze miejsce, natomiast Joanna Szamańska i Mikołaj Wiśniewski byli drugimi. Trzecie miejsce wywalczyli: Agnieszka Dyba, Sylwia Sroczyńska, Natalia Janus, Agnieszka Szamańska, Eryk Kaczmarek, Przemysław Kałużny, Michał Sameczak, Szymon Klecha i Patryk Grygiel.

Dobry występ w Trzciance był spowodowany dobrze przepracowanym okresem wakacji. Czterech młodzików

(Przemysław Kałużny, Jakub Dominiak, Miłosz Kasztelan i Szymon Klecha) uczestniczyło w zgrupowaniu kadry wielkopolskiej w Jeleniej Górze. Dwie juniorki Paulina Jazdończyk i Luiza Kowalczyk w zgrupowaniu kadry wielkopolskiej junierek w Jeleniej Górze, Starym Kaletniku i Cetniewie. Natomiast pozostali zawodnicy uczestniczyli w zgrupowaniu klubowym w Jeleniej Górze zorganizowanym wspólnie z UKS 12 Leszno.

Sekcja judo UKS Junior Lipno ogłasza nabór dziewczyn i chłopców w wieku od 1-5 klasy szkoły podstawowej. Zajęcia odbywają się dla grupy naborowej w poniedziałki, środy, piątki w godz. 16.30-18.00 w małej sali Gimnazjum w Lipnie. Na zajęcia należy zabrać dres sportowy.

Mariusz Bąkowski

Andrzej Michalski
AUTO ROL
rok założenia 1987

64-111 Lipno ul. Krótka 7
tel. 5 340 588
tel.kom.0 605 693 313
e-mail: auterol@wp.pl

OFERUJEMY:
BOGATY ASORTYMENT CZĘŚCI ZAMIENNYCH
DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I
DOSTAWCZYCH

WYKONUJEMY:
WSZELKIEGO RODZAJU NAPRAWY MECHANICZNE
SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH

ZAPEWNIAMY:
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ KLIENTA
ORAZ NISKIE CENY!!!

PROMOCJA
NA BEZPŁATNY PRZEGŁĄD STANU TECHNICZNEGO
POJAZDU, A PRZY ZAKUPIE CZĘŚCI WYSOKIE RABATY!!!
NIE PRZEGĄP TAKIEJ OKAZJI!!!

UPUSTY DLA STAŁYCH KLIENTÓW!!!

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 8:00 - 17:00
W SOBOTY W GODZ. 8:00 - 13:00



- więźba dachowa
- impregnacja
- podłogi, boazerie
- tarcica sucha
- fryzy meblowe i podłogowe

POSIADAMY W SPRZEDAŻY DREWNO OPAŁOWE

- Drewno opałowe akacjowe - 80 zł/mp
- Drewno opałowe sosnowe - 50 zł/mp
- Drewno opałowe olchowe - 70 zł/mp

Włoszakowice, ul. Jana Otto 13,
tel. 065/5370015
www.tartakstefan.pl
mail: biuro@tartakstefan.pl



RADOMICKO 22 64-111 LIPNO
tel. 0-65 534 03 05 0-695 795 902

Wyłączny dystrybutor - na terenie gminy Lipno
firmy **NEOROL**
Polskiego Koncernu Paszowego
zaprasza klientów detalicznych i hurtowych do zakupu

Pasz i koncentratów
dla wszystkich gatunków zwierząt

Ponadto oferujemy:

- fachowe doradztwo
- środki do dezynfekcji,
- otręby pszenne i żytnie,
- śruty wysokobiałkowe,
- preparaty mlekozastępcze
- dodatki paszowe (witaminy, zakwaszacze itp.)



Jesień okres wzmożonych zachorowań u świń.
Stosuj koncentraty z dodatkiem czosnku.

Bioprosie i Biogolden

Zapraszamy codziennie od 9.00 do 17.00, w soboty od 9.00 do 13.00.
Po uzgodnieniu telefonicznym - 24 godz., 7 dni w tygodniu.



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

KREDYT MIESZKANIOWY

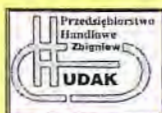


- okres kredytowania do 25 lat,
- możliwość zastosowania karencji zarówno w spłacie kapitału, jak i odsetek,
- bez prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu,
- zrozumiałe i przejrzyste procedury,
- bezpłatne doradztwo,
- szybka decyzja kredytowa.

Filia w Lipnie

ul. Powstańców Wlkp. 5, tel./fax 534 02 60
www.sbl.poznan.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE



Zbigniew Chudak



Poleca :

**OPAŁ
PASZE
NAWOZY
MATERIAŁY
BUDOWLANE
i inne**

Lipno, ul. Spółdzielcza 17
tel/fax : (065) 534-01-33

Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie

zaprasza na

Bal Sylwestrowy

zespół „Yeti”
cena 230 zł od pary



Bal odbędzie się w sali widowiskowej
Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie.
Gwarantujemy pełną konsumpcję oraz
bogatą loterię fantową.

Bilety można zakupić w sekretariacie
GOK-u w Lipnie
tel. 5340257, 5340921

Serdecznie zapraszamy !